

Jerzy Szczepański, Zbigniew Wójcik

Oświatowe i gospodarcze koncepcje Stanisława Staszica a ewolucja szkolnictwa górniczo-hutniczego na ziemiach polskich do początku XX wieku

Studia Humanistyczne AGH 11/3, 183-196

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Szczepański*, Zbigniew Wójcik**

OŚWIATOWE I GOSPODARCZE KONCEPCJE
STANISŁAWA STASZICA
A EWOLUCJA SZKOLNICTWA GÓRNICZO-HUTNICZEGO
NA ZIEMIACH POLSKICH DO POCZĄTKU XX WIEKU

Stanisław Staszic był autorytetem w dziedzinie oświaty, którą uważał za najważniejsze narzędzie przebudowy gospodarczej i społecznej. Tworzył albo współtworzył wszystkie szkoły wyższe w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Był twórcą Szkoły Akademiczno-Górnictwej (Akademii Górniczej) w Kielcach, której powstanie zapoczątkowało długie i skomplikowane dzieje szkolnictwa górniczo-hutniczego na ziemiach polskich. Jego trudny rozwój w warunkach braku własnego państwa zwińczone został powstaniem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Słowa kluczowe: Stanisław Staszic, szkolnictwo górniczo-hutnicze, ziemie polskie, XIX wiek

Stanisław Staszic, którego życie i działalność były przedmiotem wielu opracowań i przerw (bibliografię podmiotową i przedmiotową zestawil Zbigniew Wójcik 2008: 249–291), był uczonym epoki Oświecenia i działaczem publicznym o zdumiewającej wszechstronności i dokonaniach. Była ona wynikiem jego wiary w jedność nauki, zaangażowania w sprawy publiczne i legendarnej już pracowitości.

Stanisław Staszic był autorytetem w dziedzinie oświaty. Miał za sobą lata pracy w zawodzie nauczyciela, karierę akademicką, a także naukową. Niezwykle ważne miejsce w życiu Staszica zajmowała działalność w Towarzystwie Przyjaciół Nauk założonym w Warszawie w 1800 roku. Doniosłe znaczenie dla kształtowania się jego poglądów miały ponadto podróże zagraniczne, połączone ze studiowaniem osiągnięć krajów zachodnich.

Działalność na rzecz oświaty w Polsce, którą uważał za najważniejsze narzędzie wzmocnienia kraju, było jego największą pasją (Jendrysik 1973: 23–44). W dniu 14 lutego 1807 roku, a więc krótko po powstaniu Księstwa Warszawskiego, Staszic został powołany na członka Izby Edukacyjnej zarządzającej oświatą.

Już w grudniu 1808 roku Staszic wystąpił z projektem założenia w Warszawie szkoły głównej (uniwersytetu). Jego koncepcja nie została zrealizowana w pełni m. in. dlatego, że

* Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach; jerzy.szczepanski@ujk.kielce.pl

** Emerytowany Profesor; Muzeum Ziemi PAN.

od 1808 roku działała już w Warszawie Szkoła Prawa (Wójcik 1999: 93). Staszica uznać też należy za jednego z głównych inicjatorów i założycieli Szkoły Wydziału Lekarskiego (Szkoły Lekarskiej), która rozpoczęła działalność w Warszawie 15 listopada 1809 roku.

Gdy w 1809 roku Kraków przyłączono do Księstwa Warszawskiego, Staszic podjął się reformy tamtejszego uniwersytetu. Proponował utworzenie katedry górnictwa i z myślą o jej obsadzeniu wysłał w 1809 roku na studia do Freiberga i Paryża rządowego stypendystę Józefa Tomaszewskiego. Podpisał też nominację Tomaszewskiego na wykładowcę mineralogii i geognozji (geologii złóż) na uniwersytecie. Później – już w 1816 roku – zatrudnił go w Szkole Akademiczno-Górnicznej w Kielcach.

Po powstaniu Królestwa Polskiego, gdy powołano ministerstwo kierujące sprawami edukacji pod nazwą: Komisja Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych (następnie Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), Staszic pracował w jej składzie do maja 1824 roku. Wówczas to Staszic przygotowywał wszystkie ważne akty wydawane przez komisję. Nawet po jego dymisji w 1824 roku, jako minister stanu dalej zajmował się kwestiami oświatowymi. Wśród problemów szkolnictwa interesowała go głównie organizacja wyższej oświaty (Wójcik 1999: 111, 168). Najwięcej wysiłku włożył w organizację Królewskiej Szkoły Głównej Warszawskiej, czyli uniwersytetu w Warszawie. Dekret o powołaniu tej uczelni wydano w 1816 roku, ale jego faktyczna działalność rozpoczęła się dwa lata później. Dotychczasowe szkoły wyższe – Szkoła Lekarska oraz Szkoła Prawa i Administracji – stały się wydziałami uniwersytetu. Przy nim stopniowo były otwierane inne szkoły – leśna, architektury, budowy dróg i mostów. Ich kadre stanowili absolwenci uniwersytetu często wysyłani, pod nadzorem i według instrukcji Staszica, na dodatkowe studia zagraniczne.

Staszica trzeba również uznać za jednego z głównych twórców Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, który rozpoczął działalność w 1818 roku. Uczestniczył też w utworzeniu przy uniwersytecie Szczególnej Szkoły Leśnictwa, której pracami kierował Ludwik Plater¹. Staszic miał duży wpływ na programy nauczania i dobór kadry.

1. LOSY SZKOŁY AKADEMICZNO-GÓRNICZEJ W KIELCACH

Pewnym wyjątkiem od zasady centralizmu stołecznego stało się powołanie do życia w 1816 roku Szkoły Górniczej w Kielcach, zwanej Akademią Górniczą lub Szkołą Akademiczno-Górniczną. Dzieje szkoły doczekały się sporej liczby opracowań (stan badań nad dziejami szkoły podsumował Kleczkowski 1994: 61–70), aczkolwiek ciągle są jeszcze widoczne luki i niejasności. Jednak te skądinąd zaawansowane badania nie doprowadziły jak dotychczas do opracowania wyczerpującej monografii uczelni. Poważną przeszkodą w jej opracowaniu jest brak materiałów źródłowych własnych placówki, które uległy zniszczeniu w czasie

¹ Właśc. Ludwik August Broel-Plater (1775–1846), działacz państwowy, jeden z dyrektorów Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, bliski współpracownik ks. Druckiego-Lubeckiego. W kwietniu 1825 roku został członkiem Rady Politechnicznej, która miała przygotować projekt powstania Instytutu Politechnicznego. Po śmierci Staszica objął przewodnictwo tej rady i opracował szczegółowy projekt Instytutu; zob. Manteufflowa 1981: 679–680).

drugiej wojny światowej, aczkolwiek pewne możliwości badawcze daje wciąż nie w pełni wykorzystana ówczesna prasa oraz akta administracji centralnej i górniczej.

Dwa podstawowe pytania związane z genezą powstania Akademii Górniczej Kielcach wiążą się ściśle z poglądami i działalnością Staszica. Pierwsze pytanie dotyczy koncepcji i idei, które przyświecały Staszicowi w trakcie organizacji szkoły. Pytanie drugie dotyczy okoliczności związanych z zakończeniem jej działalności.

W dotychczasowych badaniach poświęconych dziejom Szkoły Akademicko-Górniczej w Kielcach pomija się często kontekst związany z początkami i drogami rozwoju wyższego wykształcenia technicznego w Europie i w Polsce.

Chociaż szkoły techniczne przeznaczone dla przyszłych techników i inżynierów wojskowych, głównie w zakresie artylerii, działały już od XVII wieku, to formalnie pierwszą katedrę inżynierii utworzono w 1701 roku na uniwersytecie w Pradze. W 1752 roku powstała słynna austriacka Akademia Wojskowa w Wiener-Neustadt, a w 1777 roku status wyższej uczelni otrzymała paryska Królewska Szkoła Wojskowa.

Niezależnie od szkół wojskowych powstawały wyspecjalizowane placówki inżynierii cywilnej, dla których wzorem stała się założona w 1747 roku francuska Szkoła Budowy Dróg i Mostów (*École des Ponts et Chaussées*). W tym czasie w Brunszwiku została otwarta Akademia Górnicza (1745), a w ślad za nią powstały tego typu uczelnie we Freibergu (1765), Schemnitz (1770) (obecnie Bańska Szczawnica), Clausthal (1775), Petersburgu (1775) i Paryżu (1778).

Kolejną tendencją, dziś dominującą na świecie, reprezentowały szkoły politechniczne. Tu również zaobserwować można dwa typy. Pierwszy to uczelnie typu francuskiego, jak pierwsza na świecie politechnika założona w 1795 roku (*École Polytechnique*), dająca gruntowne dwuletnie wykształcenie matematyczno-fizyczne jako podstawę dalszego specjalistycznego przygotowania w odrębnych uczelniach (Szkoła Dróg i Mostów, Szkoła Górnicza i inne). Odminną drogę wybrali Niemcy, Austriacy i Szwajcarzy, którzy zorganizowali typ politechniki łączącej całość wiedzy technicznej wzorem uniwersytetów.

Początkowo dominującą tendencją było tworzenie wyspecjalizowanych szkół zawodowych; później przewagę zaczęła zdobywać zasada całościowego kształcenia technicznego w murach politechniki. Stąd wynikały zarówno wzorce, jak też wahania w budowie systemu wyższej oświaty technicznej w Polsce.

Jak wiele inicjatyw oświatowych i umysłowych w Polsce, tak i geneza kształcenia szkolnictwa górniczo-hutniczego związana była z osobą i otoczeniem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Monarcha inicjował poznanie i wykorzystanie zasobów kruszcowych. Królewskich stypendystów studiujących nauki mineralogii i metalurgii wysyłano do Akademii Górniczej w Schemnitz, Freibergu i Paryżu (Molenda 1966: 66, Suchodolski 1970: 364–365, Szczepański 2007: 131–139). Wysiłki te i osiągnięcia zostały zniweczone przez upadek niepodległości, ale program i postulaty zostały podjęte na nowo w epoce Królestwa Polskiego.

Kolejną przesłanką kształtującą charakter szkolnictwa górniczo-hutniczego w Polsce w tym okresie była dominacja w kręgach naukowych poglądów uczonego geologa z Freiberga – Abrahama Gottloba Wernera. Do zwolenników jego teorii należał również Stanisław Staszic (Wójcik 1972: 77–116.) To wyjaśnienie pozwala lepiej zrozumieć genezę i historię szkolnictwa technicznego w Polsce i wahania dotyczące wyboru któregoś z różnych modeli kształcenia.

Mimo że nie znamy na ten temat elaboratów samego Staszica, to z wielu przesłanek wynika, że był on ideowym spadkobiercą koncepcji oświatowych z końca Rzeczypospolitej szlacheckiej, ale zarazem znajdował się pod wpływem doświadczeń zagranicznych, szczególnie z takich krajów jak Francja czy Niemcy. Wszystko wskazuje na to, że był zwolennikiem koncepcji praktycznego ukierunkowania nauki szkolnej i tworzenia w Królestwie Polskim wyspecjalizowanych szkół technicznych, w tym szkoły górniczej (co prawda Staszic w 1787 roku w *Uwagach nad życiem Jana Zamoyskiego* pisał, głównie krytycznie, na temat europejskich szkół wyższych, ale trudno odnosić jego ówczesną krytykę do późniejszych koncepcji oświatowych; por. Bartnicka 2006: 35–36 i n., Miąso 1966: 28–29).

Decyzje władz Królestwa Polskiego z 20 lutego 1816 roku o ustanowieniu w Kielcach Głównej Dyrekcji Górniczej i z 4 czerwca tego roku o powołaniu przy niej Szkoły Akademiczno-Górniczej określały zarazem kryteria tej decyzji. Zadaniem dyrekcji było nadzorowanie w „miejscu nad wykonywaniem wszystkich robót górniczych i hutnych” („Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1816: 166–167). Jako pierwsze wymienione zostało zlokalizowanie przyszłej szkoły w Kielcach „jako miejscu środkowym terazniejszych znakomitych kopalni”. Reskrypt o założeniu „najwyższej szkoły górniczej” mówił o jej zadaniu, którym było „kształcenie zdatnych urzędników” dla rządowego i prywatnego górnictwa i hutnictwa (Rybicka 1975: 20). Historycy są zgodni co do tego, że o lokalizacji Dyrekcji Górniczej i Szkoły zadecydowały poglądy Stanisława Staszica. Według niego instytucje zarządzające powinny znajdować się w centrum produkcji górniczo-hutniczej w Górach Świętokrzyskich, czyli – jak dziś to ujmujemy – w Staropolskim Okręgu Przemysłowym. Warto w tym miejscu przypomnieć austriackie precedensy ustanawiające w 1809 roku w Kielcach Dyrekcję Górniczą i Sąd Górniczy dla Galicji Zachodniej (*Sumariusz protokołów...* 1961: 291, nr 2743).

Pierwszą polską wyższą szkołą techniczną była Szkoła Akademiczno-Górnicza (Akademia Górnicza) w Kielcach, nazwana przez Aleksandra Rodkiewicza „pierwszą polską politechniką”² z racji występowania w programie studiów elementów kształcenia politechnicznego (Rodkiewicz 1904). Nazwę Akademia Górnicza (*Bergakademie*) oraz wzory organizacyjne i programowe zaczerpnięto z Freiberga w Saksonii, skąd również sprowadzono kadre akademicką. Akademia rozpoczęła działalność w grudniu 1816 roku, zaledwie po paru miesiącach przygotowań organizacyjnych, jako pierwsza w Polsce wyższa szkoła o profilu technicznym i przyrodniczym (Wójcik 1999: 170). Dnia 20 sierpnia 1816 roku Rada Administracyjna postanowiła zwrócić się na drodze dyplomatycznej do rządu Saksonii w sprawie zatrudnienia wykwalifikowanych sił nauczycielskich i technicznych dla górnictwa polskiego (*Sumariusz protokołów...* 1961: 141, nr 2733). Szkołę tę zorganizował Staszic jako dyrektor Wydziału Kunsztów, Przemysłu i Handlu. Obydwie instytucje podlegały Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji na czele z Tadeuszem Mostowskim³, a pod względem programowym i kadrowym Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego ze Stanisławem Kostką Potockim.

² W literaturze wielokrotnie zwracano uwagę na formalną pomyłkę Rodkiewicza nazywającego szkołę górniczą politechniką, a wynikającą z braku uwzględnienia różnorodności systemów kształcenia.

³ Na osobną uwagę zasługują dokonania działaczy współpracujących ze Staszicem takich jak: Tadeusz Mostowski, minister prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, współtwórca Instytutu Agronomicznego, następnie Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego na Marymoncie. Trudno sobie wyobrazić działania i sukcesy Staszica bez jego aprobaty i współdziałania; zob. Skowronek 1977: 73–78).

Profesorowie szkoły pracowali ponadto w Głównej Dyrekcji Górniczej. Na siedzibę Dyrekcji i Szkoły Górniczej przeznaczono w lipcu 1816 roku część byłego pałacu biskupiego.

Główna Dyrekcja Górnicza zatrudniająca, szczególnie w początkowym okresie, specjalistów głównie z Saksonii, miała zarządzać polskim górnictwem i hutnictwem. Szkoła Akademiczno-Górnicza kształciła kadry dla polskiego przemysłu. Mimo elementów kształcenia politechnicznego była to szkoła o profilu górniczno-hutniczym. Trzeba jednak pamiętać, że ówczesne górnictwo i hutnictwo to również przemysł metalurgiczny i maszynowy. Dla koncepcji gospodarczych Staszica, kładącego nacisk na rozwój przemysłu w Królestwie Polskim, były to instytucje strategiczne.

W swych uwagach o działalności rządu w latach 1820–1823 sejm, podkreślając zasługi Staszica, przyznał, że „Zaprowadzenie Szkoły Górniczej policzyć należy za najważniejszą korzyść, jaką kraj z górnictwa odniósł. Już wyszło niemało z niej młodzieży odznaczającej się w górnictwie potrzebnymi talentami” (*Sejm Królestwa Polskiego...* 1995: 214).

Szkoła działała krótko – tylko do 1826 roku, ale jej znaczenie może być porównywane z rolą Uniwersytetu Warszawskiego. Absolwentów akademii, szczególnie według obecnych kryteriów, nie było wielu. W ciągu tak krótkiego czasu studiowało tam około stu elewów, ukończyło ją około 40–45. Jednak wykształciła kadre najlepszych polskich inżynierów górniczych i metalurgów zarządzających polskim przemysłem do końca XIX wieku, w której znaleźli się m.in. Jerzy J.P. Cieszkowski, Antoni Klimkiewicz, Wojciech Krygier, Jacek Lipski, Józef Skalski (Szczepański 1998: 5–14).

Wiele miejsca w literaturze historycznej zostało poświęcone nie do końca jasnej kwestii likwidacji Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach. Sądzi się, że zakończenie działalności szkoły było efektem konfliktu Staszica z ówczesnym, wszechpotężnym ministrem skarbu, księciem Ksawerym Druckim-Lubeckim. Rzeczywiście tak to wyglądało, bowiem decyzje, które w praktyce mogły prowadzić do likwidacji Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach, zbiegły się w czasie z kresem życia i kariery Staszica. Po jego dymisji w 1824 roku dotychczasowe spory między tymi wybitnymi działaczami przecięła ostatecznie decyzja cesarska z grudnia tego roku, decydująca o przeniesieniu Dyrekcji Górnictwa z pionu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych do podległej ministrowi skarbu księciu Ksaweremu Druckiemu-Lubeckiemu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (*Sumariusz protokołów...* 1961: 362, nr 2752). Nie przesądzało to jeszcze kwestii lokalizacji Dyrekcji Górniczej i, przypomnijmy, związanej z nią personalnie i organizacyjnie Szkoły Górniczej. Instytucje te pozostawały w dalszym ciągu w Kielcach aż do końca 1826 roku, kiedy to 9 grudnia zapadło postanowienie o przeniesieniu Dyrekcji Górniczej do Warszawy w następnym roku i połączenie jej „z wydziałem górnicznym w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu” (*Sumariusz protokołów...* 1961: 419, nr 2753). Decyzje te zostały zakończone przeniesieniem Szkoły Akademiczno-Górnicznej do Warszawy, gdzie miała ona działać dalej (Rybicka 1975: 36). W praktyce w nowym miejscu przestała istnieć. Stąd mogło powstać przekonanie o planowanym zamiśle jej likwidacji.

Tymczasem od chwili powstania Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach na znaczeniu uzyskiwała koncepcja mówiąca o powołaniu Instytutu Politechnicznego w Warszawie. Dnia 5 kwietnia 1825 roku z inicjatywy Staszica powstała Rada Politechniczna, której zadaniem było przygotowanie projektu utworzenia Instytutu Politechnicznego wzorującego się na podobnej uczelni w Wiedniu.

W 1826 roku otwarto Szkołę Przygotowawczą do Instytutu Politechnicznego, w której zatrudniono nauczycieli ze Szkoły w Kielcach. Sam Staszic był gorącym zwolennikiem powołania politechniki, a nawet jej współautorem (Wójcik 1999: 113, 115–116). Ze względów formalnych instytut nazwano Szkołą Przygotowawczą do Instytutu Politechnicznego. Inauguracja jej działalności, z udziałem Staszica, miała miejsce 4 stycznia 1826 roku. Wydaje się jednak, że planowane utworzenie politechniki wcale nie przesądzało o likwidacji Szkoły Akademicko-Górnicy. Pamiętajmy, że ciągle działały i znakomicie rozwijały się w tym czasie inne wyspecjalizowane zakłady.

W wystąpieniu inauguracyjnym w Szkole Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego Staszic powiedział, że:

(...) by zostać użytecznym w społeczeństwie członkiem, trzeba usiłować, trzeba umieć nabyte nauki i umiejętności zastosować do potrzeb krajowych, do wynalazków, kunsztów, do użytku publicznego. (...) taki instytut jest wielką, praktyczną szkołą, która naukom i umiejętnościom nadaje cele i w której pewniej, gruntowniej ustalają się działania władz umysłowych, w której posiadający umiejętności znajdują naukę, jak ich używać ku własnemu i publicznemu użytkowi (Staszic 1956: 262–263).

Podkreślił również, że zadaniem absolwentów będzie nauczanie przedmiotów praktycznych w szkołach rzemieślniczych i zawodowych w kraju.

Staszic zmarł niewiele później – 20 stycznia 1826 roku. Pozostawił po sobie Szkołę Akademicko-Górnicy, Uniwersytet Warszawski, Szkołę Przygotowawczą do Instytutu Politechnicznego, Instytut Agronomiczny na Marymoncie oraz uczelnie artystyczne. Pozwala to stwierdzić, że dzięki Staszicowi Królestwo Polskie miało zorganizowane szkolnictwo wyższe na poziomie europejskim (Wójcik 2008: 178–179).

Jak wytłumaczyć wobec tego kres działalności Akademii Górniczej w Kielcach? Reorganizując górnictwo i hutnictwo polskie w 1826 roku i przystępując do realizacji „wielkiego planu” rozwoju przemysłu, Ksawery Drucki-Lubecki chciał jego zarząd mieć w swojej pieczy w Warszawie, a nie w odległych Kielcach. Prawdopodobnie nie mógł, nawet gdyby chciał, reorganizować czy likwidować tylko jednej z dwóch instytucji, organizacyjnie i personalnie ze sobą ściśle związanych – Dyrekcji Górniczej i Szkoły Akademicko-Górnicy. Krytyka, która tak dotknęła Staszica, dotyczyła nieefektywności tylko Głównej Dyrekcji Górniczej. Nieco spóźnione jej wyrazy znajdujemy w uwagach Sejmu z 1830 roku. Izba Poselska w uwagach z 24–25 kwietnia stwierdziła wówczas, że Dyrekcja Górnicy zajmowała się „raczej teorią niż praktyką”, więcej dbała o „ulepszenie wyrobów niż o potrzeby kraju, zaniechała zrazu wielce dla kraju potrzebnych wyrobów stalowych i żelaznych i dopiero w późniejszym czasie je przywróciła” (*Sejm Królestwa Polskiego...* 1995: 360). Tej krytyce zarazem towarzyszyło podkreślanie korzyści z działalności szkoły i ubolewanie nad decyzją o jej zamknięciu:

Wydatek na Szkołę Górnicy przeszło sto kilkadziesiąt tysięcy kraj kosztującą, a dziś nieistniejącą, wnosić każe, iż albo górnictwo w kraju naszym ogromnych kosztów będąc przyczyną upadać zamyśla, bo bez usposobienia ludzi do tego zawodu prowadzić się nadal nie da, albo odbywane będzie za pomocą cudzoziemców do wielkich pensji, ale nie do oddania prawdziwego użytku naszemu krajowi przywiązanych (...). Wyłożony tu kapitał zginął dla kraju ze wszystkim procentami i przekonywa o lekkim ważeniu grosza publicznego (*Sejm Królestwa Polskiego...* 1995: 353).

I dalej:

(...) za administracji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji [a więc w okresie zarządu Staszica – *przypis Jerzego Szczepańskiego*] utworzyła się znaczna liczba zdalnych urzędników, z których nauki terazniejsze górnictwo korzysta. Jest to skutkiem trafnego zakładu Górniczej Szkoły [*podkreślenie autorów*]. Komisje sejmowe widziały więc ze smutkiem ten użyteczny zakład od lat dwóch rozwiązany, a profesorów dawniej do niego należących rozrzucanych po górniczych wydziałach (...) (*Sejm Królestwa Polskiego...* 1995: 358).

Dla Ksawerego Druckiego-Lubeckiego kolejnym powodem do reorganizacji mogła być dominacja wśród kadry obydwu instytucji specjalistów narodowości niemieckiej, którym był niechętny⁴. Kadry w Królestwie Polskim miały być polskie, a zaawansowane technologie i specjalistów rekrutowano z Wielkiej Brytanii (por. Szczepański 1997).

W rezultacie dość przypadkowego zbiegu różnych okoliczności Akademia Górnicza (Szkoła Akademiczno-Górnicza) w Kielcach zakończyła działalność. Jednak podstawowym czynnikiem planowanego zniszczenia systemu wyższego wykształcenia, w tym technicznego w Polsce, miały stać się represje popowstaniowe, w ramach których zlikwidowano niemal wszystkie szkoły wyższe w Królestwie Polskim jako miejsca spisków i buntów. Pilnował tego osobiście car Mikołaj I. Po powstaniu 1831 roku do końca XIX wieku Królestwo Polskie nie miało żadnej wyższej szkoły technicznej.

2. SKUTKI UPADKU WYŻSZEGO SZKOLNICTWA TECHNICZNEGO NA ZIEMIACH KRÓLESTWA POLSKIEGO PO UPADKU POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Warunki polityczne i brak własnego państwa upośledziły tę ważną dziedzinę oświaty, którą było kształcenie techniczne. Z pewnością odbiło się to negatywnie na rozwoju gospodarczym, czy nawet cywilizacyjnym. Szacuje się, że około 1860 roku w Królestwie Polskim było mniej więcej czterystu budowniczych, inżynierów i geometrów (Czepulis-Rastenis 1973: 82). Liczba ta w drugiej połowie XIX wieku nie zwiększyła się radykalnie. W latach 1900–1910 w Niemczech wyższe szkoły techniczne (Technische Hochschulen) kończyło około tysiąca inżynierów rocznie, dołączając do blisko stu tysięcy już zatrudnionych w przemyśle (Koenig 1993: 80). To jeden z podstawowych czynników, któremu przypisuje się ekspansję przemysłu niemieckiego na przełomie XIX i XX wieku. Porównajmy je z liczbą absolwentów jedynych wyższych szkół technicznych na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX wieku – Politechniki Lwowskiej, którą w latach 1878–1918 ukończyło nieco ponad 1600 absolwentów, i Warszawskiego Instytutu Politechnicznego założonego w 1898 roku, okresowo bojkotowanego przez Polaków, który wykształcił zaledwie około 250 naszych rodaków (Królikowski, Piłatowicz 1992: 14–15). Liczby te mówią same za siebie.

⁴ Jednym z powodów tej niechęci były konflikty gospodarcze z Prusami i obawy przed dominacją silniejszego przemysłu niemieckiego, a także rywalizacja z rosyjskim ministrem finansów Jegorem Kankrinem, z pochodzenia Niemcem. Po tej reorganizacji w służbie polskiej ostała się nieliczna grupa fachowców niemieckich, a wśród nich przede wszystkim Fryderyk Lempe, główny planista Druckiego-Lubeckiego, i Jerzy Pusch.

Zapotrzebowanie przemysłu na wykwalifikowanych pracowników wymuszało na władzach różnego rodzaju ustępstwa. W Warszawie przez pewien czas działały tzw. kursy uzupełniające lub dodatkowe. W Kielcach elementów nauk technicznych uczono w Gimnazjum Realnym (Miąso 1966: 69–70, Rybicka 1975: 40 i n.; Kielecka Szkoła Wyższa Realna, działająca w latach 1845–1862, mająca profil górniczy, realizowała zajęcia z mineralogii; zob. Massalski 2010: 189–190), a w Krakowie w Instytucie Technicznym. Z brakiem średniej kadry technicznej właściciele zakładów przemysłowych starali się radzić, organizując doraźnie dokształcanie zdolniejszych pracowników. Pod tym względem absolwenci kieleckiej Szkoły Akademiczno-Górnicy odegrali znaczną rolę.

W wyniku tej sytuacji kolejnym etapem szkolnictwa górniczo-hutniczego była realizacja programu minimum – szkolenie praktyczne w zakładach rządowych, administrowanych od 1833 roku przez Bank Polski i kursy przyzakładowe dla sztygarów, majstrów hutniczych i rzemieślników warsztatów mechanicznych, organizowane przez Wydział Górnictwa Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w latach 1843–1869 (Rybicka 1975: 66 i n.). Pomimo postulatów i prób przez ponad pół wieku nie udało się zorganizować wyższej szkoły kształcącej kadry dla górnictwa i hutnictwa. Również w Galicji nie istniał zakład tego typu. Założona w 1844 roku Akademia Techniczna nie miała w swoim programie studiów górniczo-hutniczych (zob. *Politechnika Lwowska...* 1993). Długoletnie starania w tym zakresie (trwające od 1869 roku) zakończyły się jedynie zorganizowaniem w 1897 roku katedry górnictwa oraz kursów przygotowawczych dla kandydatów zawodu górniczego. Główną przyczyną niepowodzeń lwowskiej placówki w tym zakresie była polityka rządu wiedeńskiego, broniącego interesów akademii górniczych w Loeben, Příbramie i Schemnitz (Wójcik 2004: 90–97).

Kolejny rozdział długiej historii prób powołania do życia szkoły górniczej związany był z inicjatywami Konstantego Wolickiego i Jana Hempla. Konstanty Wolicki (1792–1861), działacz, przemysłowiec i polityk, bliski współpracownik Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, entuzjasta rozwoju przemysłu, w 1828 roku, tzn. już po przeniesieniu Szkoły Akademiczno-Górnicy z Kielc do Warszawy, zapisał majątność Koszyki o wartości 60 000 złotych polskich (złp) na rzecz szkoły górniczej (Rybicka 1975: 36; Szczepański 2010: 21–38). Władze górnicze postanowiły poszerzyć darowiznę o dokupioną sąsiednią posesję Nowa Wieś za cenę 23 500 złp. Według J. Ziembę zapis Wolickiego „stanowi formalną nić, która łączy staszycowską akademię ze szkołą górniczą w Dąbrowie” (Ziembę 1958: 38). Jak pisała „Gazeta Kielecka” w 1882 roku:

W Dąbrowie Górnicy agituje się już od dawna sprawa szkoły sztygarów, na którą w Banku Polskim spoczywa już od dawna 30 000 srebrnych rubli z zapisu ś.p. Wolickiego. Obecnie niektórzy właściciele kopalń złożyli również deklaracje, że będą wnosili na szkołę tę roczne wkłady rozmaitej wysokości („Gazeta Kielecka” 1882, nr 88).

W rzeczywistości z odsetkami było to około 34 000 rubli. Choć donacja ta nie przyniosła doraźnie rezultatu, to jednak zapis Wolickiego zdeponowany w Banku Polskim stanowił podstawę do podejmowania przez pół stulecia starań o wznowienie działalności szkoły górniczej. W 1881 roku na zebraniu przemysłowców postulowano utworzenie takiej szkoły górniczej, powierzając Janowi Hemplowi opracowanie szczegółowego projektu.

Jan Hempel (1818–1886) opracował projekt zakładający, że przyszła szkoła miała być utrzymywana z procentów od zapisu Wolickiego. Fundusz ten wraz z odsetkami urósł w ciągu lat z 15 do 34 tysięcy rubli i miał być powiększany o zasilek wpłacany corocznie przez przedsiębiorstwa górnicze (Ziemia 1958: 59).

Hempel, zastępca naczelnego zawiadowcy, już w 1849 roku zorganizował kursy „dla uczniów i młodszych oficjalistów górniczych w Dąbrowie” (Pazdur 1960–1961: 379–380), dla których opracował skrypt pt. *Wykład kopalnictwa dla uczniów szkoły górniczej w Dąbrowie*. Gdy w 1876 roku objął stanowisko dyrektora górnictwa rządowego w Królestwie Polskim, rozpoczął starania o otwarcie szkoły (ibidem). Zgodę na utworzenie szkoły w Dąbrowie Górniczej władze wyraziły w 1881 roku. Wzorem miała być szkoła w Tarnowskich Górach. Do otwarcia szkoły doszło w 1889 roku. Kurs nauki trwać miał cztery lata, szkoła miała dwa oddziały, górniczy i hutniczy, i miała na celu „przygotowanie sztygarów i majstrów hutniczych dla potrzeb przemysłu górniczego” (Rybicka 1975: 107–111). Pomimo że personel szkoły składał się z wybitnych fachowców (Hieronim Kondratowicz, Stanisław Kontkiewicz, Kazimierz Srokowski i inni), dopiero w 1921 roku zyskała ona statut szkoły średniej (Ziemia 1958: 59).

3. PRÓBY TWORZENIA WYŻSZEGO SZKOLNICTWA TECHNICZNEGO NA ZIEMIACH POLSKICH NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Próbę zorganizowania wyższych studiów w zakresie górnictwa i hutnictwa podjęta została pod koniec lat 90. w związku z projektem otwarcia Instytutu Politechnicznego w Warszawie. Z wnioskiem wystąpili przedsiębiorcy górniczy, którzy w 1898 roku wybrali specjalną komisję. Postulat ten został zrealizowany w 1903 roku, gdy w rosyjskim Instytucie Politechnicznym w Warszawie otwarto Wydział Górniczy. Wydział ten istniał zaledwie przez dwa lata (do 1905 roku), do czasu, gdy władze rosyjskie zamknęły całą uczelnię (Rybicka 1975: 113–114). Po trzech latach uczelnię tę otwarto już z nowym rektorem, geologiem Władimirem Amalickim, ale już praktycznie bez Polaków, którzy przenieśli się do ośrodków zagranicznych – Freiberga (m.in. Stanisław Kontkiewicz młodszy) bądź do Loeben i Příbramu. Polacy z kresów na ogół podejmowali wtedy studia w Instytucie Górniczym w Petersburgu (m.in. Witold Budryk, Bolesław Krupiński – przyszli profesorowie Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie). Śledzący uważnie sprawę wydziału górniczego Instytutu Politechnicznego im. Mikołaja II w Warszawie profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Józef Morozewicz odnotował, iż przez dwanaście lat istnienia wydano tam trzy lub cztery dyplomy inżyniera górniczego, a pierwszy należał do Ormianina (Wójcik 2004: 168).

Wspomniano, że władze oświatowe Austro-Węgier torpedowały wszelkie poczynania społeczeństwa polskiego zmierzające do zorganizowania polskojęzycznej uczelni górniczo-hutniczej na terenie Galicji. Funkcjonująca we Lwowie Szkoła Politechniczna z profesorem Leonem Syroczyńskim z konieczności ukierunkowana była na kształcenie inżynierów – zresztą w niewielkim zakresie – dla potrzeb karpackiego przemysłu naftowego. W zaborze pruskim w ogóle nie było mowy o organizacji polskiego wyższego szkolnictwa zawodowego. Wraz z osłabieniem nadziei na autonomię w Królestwie Polskim społeczeństwo nastawiło się na

pracę organiczną. W konsekwencji przyczyniło się to do rozwoju zakładów opartych na zasobach naturalnych, co w końcu doprowadziło do powstania prężnego przemysłu górniczo-hutniczego, stopniowo przejmowanego przez kapitał niemiecki i francuski. Pojawił się wówczas problem utrzymania tych zakładów w rękach polskich. Do realizacji tego celu niezbędna była własna kadra inżynierska. Tym samym sprawa organizacji takiej uczelni dla polskich kół przemysłowych stała się priorytetem. Liberalizacja stosunków w zaborze rosyjskim po wprowadzeniu autonomii w Galicji sprzyjała podejmowaniu inicjatyw ponad granicami, zwłaszcza w dziedzinie nauki i oświaty. Zaczęto więc organizować różnego rodzaju zjazdy m.in. lekarzy i przyrodników oraz techników. Na zjazdach tych podnoszono problem wyższej uczelni górniczo-hutniczej, przy czym z uwagi na koncentrację przemysłu (Zagłębie, okolice Krakowa) – miejscem optymalnym dla jej lokalizacji był Kraków.

Sądząc z literatury przedmiotu, koncepcja Staszica dotycząca funkcjonowania rodzimego szkolnictwa technicznego na ziemiach polskich, była stale obecna w XIX i na początku XX wieku. Przypominano wypracowane przez niego kierunki nauczania, lokalizację specjalistycznych uczelni w miejscach skupienia już działających zakładów, ale także sprawy utrzymania ich w polskich rękach. Pamiętali o tym twórcy warszawskich „kursów dodatkowych” z lat 40. XIX wieku (absolwentem był m.in. wspomniany Jan Hempel, wybitny górnik i geolog), ale także Instytutu Technicznego w Krakowie, w którym bezskutecznie próbowano uruchomić nauczanie górnictwa na poziomie ponadgimnazjalnym. Po wielkich kłopotach dopiero w 1897 roku otwarto w Szkole Politechnicznej we Lwowie Katedrę Górnictwa (wcześniej prowadzono tylko wykłady zleczone) z Leonem Syroczyńskim (górnictwo i geologia złóż) oraz Romanem Załozieckim (chemia ropy naftowej) w kadrze wykładowców. Paradoksem jest, że przez lata Syroczyński sprzeciwiał się zabiegom o szkołę górniczą w Krakowie, choć ostatecznie wszedł do Komitetu Organizacyjnego powstającej uczelni i walnie przyczynił się do ukształtowania jej profilu.

Pominiemy w niniejszym opracowaniu relację o zabiegach kół przemysłowych Galicji i Królestwa Polskiego, zmierzających do założenia specjalistycznej akademii w Krakowie. Zostały one szczegółowo opisane m.in. przez Zygmunta Bielskiego, Antoniego S. Kleczkowskiego i Zbigniewa Wójcika (Bielski 1936: 229–239, Kleczkowski 2004, Wójcik 2004). Zwrócili oni uwagę na znaczące dokonania Delegacji Górników i Hutników Polskich, której *Memoriał (...) w sprawie założenia Akademii Górniczej w Krakowie* z 1912 roku miał przełamać ostatecznie opory władz w Wiedniu w sprawie utworzenia postulowanej uczelni.

Większość zjazdów inteligencji polskiej: lekarzy, przyrodników, górników i hutników, techników i in. odbywała się w tym czasie na przemian w Krakowie lub we Lwowie. W sprawie uczelni górniczo-hutniczej wypowiadały się one jednogłośnie, niezależnie od przynależności państwowej uczestników tych spotkań. Miały poparcie przemysłowców (m.in. z Zagłębia Dąbrowskiego), ale także posłów galicyjskich do Sejmu Krajowego, Rady Państwa itp., zwłaszcza Jana Zarańskiego. W wyniku tego wyłoniono ponadzaborową Delegację Górników i Hutników Polskich, która skutecznie zwalczała przeszkody piętrzone przez biurokrację wiedeńską. Ostatecznie władze wyraziły zgodę na organizację nowej uczelni i odnośny dokument zatwierdził cesarz Franciszek Józef 31 maja 1913 roku (Kleczkowski 2004: 12). Powołano Komitet Organizacyjny z Józefem Morozewiczem na czele. Ten opracował – isticie w Staszicowskim tempie – programy nauczania oraz wysłał kandydatów na profesorów na

uzupełniające studia zagraniczne. Uczelnię miano uruchomić, korzystając także z lokali innych placówek (głównie Uniwersytetu Jagiellońskiego), w 1914 roku.

Wybuch wojny sprawę opóźnił. W czasie wojny pracowano w Komitecie nadal, głównie nad planami budynku powstającej akademii. Jej uroczystego otwarcia w dniu 20 października 1919 roku dokonał Marszałek Józef Piłsudski w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczelni, w której już od pewnego czasu odbywały się zajęcia dla studentów.

Profesor Józef Morozewicz wysoko cenił dokonania Stanisława Staszica i Ksawerego Druckiego-Lubeckiego na polu rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Pamiętał o tym także w okresie pracy Komitetu Organizacyjnego Akademii Górniczej w Krakowie. Dowodzą tego choćby tytuły jego artykułów, do których materiały zbierał w terenie w czasie pierwszej wojny światowej. Są to m.in.: *O kobaltowym mineralu Miedzianki, lubeckicie* (1918 r.), *Staszycy – nowy mineral złoża kruszcowego na Miedziance* (1918 r.). Jest też autorem cennego opracowania *Stanisław Staszic (1755–1826)* z 1926 roku. To zapewne on sugerował architektom projektującym gmach Akademii Górniczej umieszczenie przed jej frontem pomników Stanisława Staszica i Ksawerego Druckiego-Lubeckiego (w tym miejscu umieszczono później rzeźby górników i hutników). Nic więc dziwnego, że podjął się przewodnictwa w Komitecie Organizacyjnym powstającej uczelni.

Antoni S. Kleczkowski w swych opracowaniach poświęconych dziejom Akademii Górniczo-Hutniczej podejmował problem ciągłości – pomimo przerw – nauczania górniczo-hutniczego w Polsce. Rzecz sprowadzała się do pytania, czy powstała w 1919 roku Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie jest kontynuatorką założonej przez Staszica Akademii Górniczej w Kielcach? Odpowiadał na to pytanie twierdząco.

Podobnie rzecz ujmował w swoich publikacjach Walery Goetel, który doprowadził do nadania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie imienia twórcy szkolnictwa wyższego w Królestwie Polskim. Inicjatywę tę popierał argumentem, że warszawskie uczelnie, w tym uniwersytet i politechnika oraz Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, wpisują się w tradycję staszicowską i daty swego powstania wiążą się z działalnością Staszica na tym polu. Uważamy, że tak było istotnie, głównie z uwagi na wciąż żywą pamięć potomnych o koncepcjach nauczania zawodowego na poziomie wyższym, stworzonych przez Staszica.

Przystępując do organizacji szkolnictwa technicznego – pamiętajmy, że przed powstaniem Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego nauczanie teorii i praktyki budownictwa, regulacji rzek itp. odbywało się w uniwersytecie – Staszic miał nie tylko niezbędną wiedzę, ale i determinację. Działalność przeciążony w okresie wielkiego kryzysu i zniszczeń po wojnach napoleońskich. Wykorzystał jednak do maksimum istniejące możliwości, m.in. zatrudnił fachowców saskich pozostających bez pracy po okrojeniu Saksonii decyzjami Kongresu Wiedeńskiego. Choćby z tego względu Szkoła Akademiczno-Górnicza mogła podjąć pracę po niepełnym roku od postanowienia o jej utworzeniu.

Podobne stanowisko zajęła Delegacja Górników i Hutników Polskich, gdy w 1906 roku w Krakowie na I Zjeździe Górników Polskich na członków tego organu wybrała m.in. inżyniera Adama Łukaszewicza (Galicja) i Kazimierza Srokowskiego (Królestwo Polskie). Mieli oni do dyspozycji wychodzący w Dąbrowie „Przegląd Górniczo-Hutniczy” (pod redakcją Kazimierza Srokowskiego) (Wójcik 2004: 102). Od 1904 roku wspierał ich także profesor Józef Morozewicz, mający dobre rozeznanie środowisk przemysłowych Królestwa Polskiego.

Razem byli więc równie skuteczni jak twórca Szkoły Akademiczno-Górnictwej w Kielcach, Uniwersytetu Warszawskiego i innych uczelni.

Uroczystości pogrzebowe Staszica w 1826 roku były wielką manifestacją, a trumnę z jego ciałem nieśli na podwarszawskie Bielany studenci z gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Był to hold złożony temu, który odważył się być nie tylko mądrym, ale i skutecznym. Pozostawił po sobie zastępy ludzi wykształconych, zdolnych do realizacji idei ważnych dla przetrwania narodu. To oni byli kontynuatorami jego dzieła. Nic więc dziwnego, że Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, której patronuje, dba o jego pamięć i pozostałe po nim pamiątki, w tym także jego pomnik nagrobny.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk, Stanisław J. 2003. *Szkoła Akademiczno-Górnictwa w Kielcach (1816–1827)*, Kielce: Agencja „JARD”.
- Bartnicka, Kalina. 2006. *Szkolnictwo wyższe w koncepcjach edukacyjnych Stanisława Staszica*, „Rozprawy z dziejów oświaty”, t. XLV, Warszawa, s. 35–61.
- Bielski, Zygmunt. 1936. *Przyczynki do dziejów starań o założenie Akademii Górniczej w Krakowie*, „Przegląd Górniczo-Hutniczy”, t. 28, nr 5, s. 229–239.
- Czepulis-Rastenis, Ryszarda. 1973. „Klasa umysłowa”. *Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”. 1816. t. 1.
- „Gazeta Kielecka”. 1882. nr 88.
- Jendrysik, Augustyn. 1973. *Staszica uwagi o edukacji*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej”, t. 11, s. 23–44.
- Kleczkowski, Antoni Stanisław. 1994. *Stan badań nad dziejami Akademii Górniczej (Szkoły Akademiczno-Górnictwej) i Głównej Dyrekcji Górniczej w Kielcach*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 1, s. 61–70.
- Kleczkowski, Antoni Stanisław. 2004. *Studia nad przeszłością Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie*, Kraków: UWND AGH.
- Koenig, Wolfhart. 1993. *Technical Education and Industrial Performance in Germany: a Triumph of Heterogeneity*, w: Robert Fox, Anna Guagnini (ed.), *Education, Technology and industrial performance in Europe, 1850–1939*, Cambridge: Cambridge University Press, Paryż: Editions de la Maison des Sciences de l’Homme, s. 65.
- Królikowski, Lech i Józef Piłatowicz. 1992. *Kształcenie inżynierów polskich do 1918 r.*, w: *Inżynierowie polscy w XIX i XX wieku. Kształcenie i osiągnięcia*. Do druku przygotował Józef Piłatowicz, t. I, Warszawa: Polskie Towarzystwo Historii i Techniki, s. 14–15.
- Manteufflowa, Maria. 1981. *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVI, Wrocław. s. 679–680.
- Massalski, Adam. 2010. *Dzieje najstarszej szkoły średniej w Kielcach 1727–1945*, Kielce: Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego w Kielcach „Żeromszczyca”, Fundacja Posteris.
- Miąso, Józef. 1966. *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

- Molenda, Danuta. 1966. *Początki polskiego szkolnictwa górniczego i udział Akademii Górniczej w Bańskiej Szczawnicy w kształceniu polskich fachowców*, „Z dejin vied a techniky na Slovensku”, t. IV, Bratislava.
- Pazdur, Jan. 1960–1961. *Hempel Jan (1818–1886)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, Wrocław, s. 379–380.
- Politechnika Lwowska 1844–1945*. 1993. Wrocław.
- Rodkiewicz, Aleksander Jan. 1904. *Pierwsza polska politechnika 1825–1831*, Kraków-Warszawa.
- Rostworowski, Emanuel. 1977. *Historia powszechna – wiek XVIII*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rybicka, Irena. 1975. *Kształcenie zawodowe w górnictwie i hutnictwie Królestwa Polskiego w XIX*, „Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica. Górnictwo”, zeszyt 64, Kraków.
- Sejm Królestwa Polskiego o działalności Rządu i stanie kraju 1816–1830*. 1995. Do druku przygotowały i wstępem opatrzyły Janina Leskiewiczowa i Franciszka Ramotowska, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Skowronek, Jerzy. 1977. *Mostowski Tadeusz Antoni h. Dołęga (1766–1842)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Wrocław, s. 73–78.
- Staszic, Stanisław. 1956. *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, opr. T. Nowacki, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Suchodolski, Bogdan (red.). 1970. *Historia nauki polskiej*. T. II. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sumariusz protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867*. 1961. cz. I 1815–1830, t. VI, Warszawa: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.
- Szczepański, Jerzy. 1997. *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich zagranicznych*, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach im. Jana Kochanowskiego.
- Szczepański, Jerzy. 1998. *Absolwenci Akademii Górniczej (Szkoły Akademiczno-Górnicznej) w Kielcach*, „Studia Kieleckie”, Seria Historyczna, nr 3, s. 5–14.
- Szczepański, Jerzy. 2007. *Przeptyw ludzi i idei w Europie środkowej w XVIII–XIX w. Nauka, szkolnictwo wyższe i przemysł (Freiberg – Banská Štiavnica (Schemnitz) – Kielce)*, „Acta Historica Neosoliensia”, t. 10, s. 131–139.
- Szczepański, Jerzy. 2010. *Konstanty Wólicki (1792 – ok. 1860). Ziemianin – przemysłowiec – polityk*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, s. 21–38.
- Winnicka, Halina. 1986. *Stanisław Staszic – pedagog i organizator oświaty*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD”, z. 4, s. 103–115.
- Wójcik, Zbigniew. 1972. *Uczniowie Abrahama Gottloba Wernera w Polsce*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, seria C, z. 17, s. 77–116.
- Wójcik, Zbigniew. 1999. *Stanisław Staszic. Organizator nauk i gospodarki*, Kraków: Stowarzyszenie Wychowanków Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie.
- Wójcik, Zbigniew. 2004. *Józef Morozewicz – uczoney i współorganizator Akademii Górniczej w Krakowie*, Kraków: Stowarzyszenie Wychowanków Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie.

Wójcik, Zbigniew. 2008. *Stanisław Staszic*, Radom: Biblioteka Polskiej Nauki i Techniki.
Ziemia, Jerzy. 1958. *Dąbrowska „Szygarka”*. *Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie
Górniczej*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.

THE EDUCATIONAL AND ECONOMIC IDEAS OF STASZIC
AND THE DEVELOPMENT OF MINING EDUCATION IN POLAND
TILL THE BEGINNING OF THE 20TH CENTURY

Stanisław Staszic was an authority in education which, he considered as the most important tool for developing the country. He created almost all high schools in the period of Duchy of Warsaw and Kingdom of Poland. He was creator of Mining Academy in Kielce, which origin initiated the long and complicated history of mining education in Poland. The development of this kind of education was specially difficult because of lack of own state but at last crowned by the origin of the Mining-Metallurgic Academy in Cracow.

Key words: Ideas, Stanisław Staszic, mining education, Poland, 19th century